

Sygn. akt II KK 287/18

POSTANOWIENIE

Dnia 8 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk (przewodniczący)

SSN Rafał Malarski

SSN Piotr Mirek (sprawozdawca)

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 8 maja 2019 r.,

w sprawie **L. T. i in.**

wniosku obrońcy skazanego K. S.

w przedmiocie sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2019 r., sygn. akt II KK 287/18,

na podstawie art. 105 § 1 k.p.k. ,

p o s t a n o w i ł

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Obrońca skazanego K. S. wniósł o sprostowanie oczywistej omyłki pisarskiej zawartej w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2019 r., sygn. akt II KK 287/18, poprzez uzupełnienie jego punktu pierwszego i wpisanie po słowach „na podstawie art. 435 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. w stosunku do” słów „K. S.”.

W uzasadnieniu wniosku obrońca skazanego podniósł, że zastosowanie przez Sąd Najwyższy instytucji z art. 435 k.p.k. w stosunku do M. R. i R. P. – co do których nie wniesiono kasacji, powinno dotyczyć również skazanego K. S.. Zdaniem autora wniosku, skazany znajdował się w takiej samej sytuacji jak M. R. i R. P., którzy skorzystali z dobrodziejstwa kasacji współoskarżonych. Obrońca skazanego, stawiając taką tezę, powołał się na to, że Sąd Najwyższy, stwierdzając zasadność zarzutów dotyczących obrazy art. 41 § 1 k.p.k.,

sformułowanych w kasacjach obrońców oskarżonych R. W. D., R. P. K., L. R. i M. Ż. – L., uznał, iż charakter podniesionego w nich uchybienia daje podstawę do wyjścia poza podmiotowe granice zaskarżenia i wydania orzeczenia kasatoryjnego również w stosunku do M. R. i R. P. – którzy nie wnieśli kasacji, a także A. S. P. i J. R. – którzy zaskarżyli wyrok Sądu odwoławczego, ale we wniesionych na ich korzyść kasacjach nie sformułowano zarzutu dotyczącego obrazy art. 41 § 1 k.p.k. Zaznaczył też, że powodu, dla którego Sąd Najwyższy przyjął, że w wydaniu wyroku Sądu pierwszej instancji brał udział sędzia, w stosunku do którego istniały przesłanki wyłączenia na podstawie art 41 § 1 k.p.k., nie stanowiła okoliczność o charakterze osobistym, pozwalająca powiązać wątpliwości co do bezstronności sędziego z konkretnym oskarżonym, ale okoliczność mogąca rzutować na ocenę materiału dowodowego stanowiącego podstawę faktyczną odpowiedzialności wszystkich oskarżonych objętych rozstrzygnięciem Sądu Najwyższego.

W ocenie obrońcy skazanego wskazana wyżej przesłanka skorzystania przez Sąd Najwyższy z możliwości, jakie daje w postępowaniu kasacyjnym przepis art. 435 k.p.k., aktualizowała się również w stosunku do K. S.. Tym bardziej że w apelacji wywiedzionej na jego korzyść podniesiony został zarzut naruszenia art. 41 § 1 k.p.k., polegającego na niewyłączeniu przewodniczącego składu orzekającego Sądu pierwszej instancji, mimo istnienia uzasadnionych wątpliwości co do jego bezstronności.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Wniosek obrońcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Materia, której dotyczy wniosek leży poza zakresem postępowania uregulowanego w art. 105 k.p.k. Zgodnie z dyspozycją art. 105 § 1 k.p.k., w trybie przewidzianym w tym przepisie podlegają sprostowaniu jedynie oczywiste omyłki pisarskie i rachunkowe oraz w obliczeniu terminów w orzeczeniu lub zarządzeniu albo w ich uzasadnieniu. Nie jest zatem dopuszczalne takie prostowanie orzeczenia, które prowadziłoby do merytorycznej zmiany jego treści. Kwestia ta nie budzi jakichkolwiek wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie, dlatego też nie ma potrzeby jej szerszego omawiania.

W świetle przytoczonej na wstępie argumentacji, która została przedstawiona na poparcie wniosku obrońcy skazanego K. S., oczywistym jest, że jego przedmiotem nie jest sprostowanie oczywistej omyłki pisarskiej, lecz dokonanie merytorycznej korekty orzeczenia Sądu Najwyższego, prowadzącej do wzruszenia prawomocnego wyroku, który w stosunku do skazanego nie był zaskarżony kasacją.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy nie tylko nie jest zobowiązany, ale i nie jest uprawniony do wdawania się w ocenę trafności zapatrywania wnioskodawcy na potrzebę zastosowania art. 435 k.p.k. wobec K. S.. Postąpienie przeciwne byłoby pozbawionym podstaw prawnych orzekaniem w sprawie skazanego, co do którego nie wniesiono skargi kasacyjnej. Już zatem tylko dodatkowo i sygnalizacyjnie zauważyć należy, że odczytywanie braku wymienienia skazanego, który nie był stroną postępowania kasacyjnego, w wyroku Sądu Najwyższego i jego uzasadnieniu w kategoriach omyłki jest nieuprawnionym uproszczeniem. Powyższe oznacza w realiach rozpoznanej sprawy tylko tyle, że sytuacji skazanego nie uznano za tożsamą z sytuacją tych oskarżonych, których dotyczy rozstrzygnięcie zawarte w pkt 1 wyroku Sądu Najwyższego. Dla wyjaśnienia odmienności i specyfiki sytuacji procesowej K. S. wystarczającym jest odesłanie do uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego, który odnosząc się do zarzutów apelacji jego obrońcy, podkreślił, że w przypadku skazanego zeznania świadka koronnego – a to przecież z informacjami dotyczącymi jego osoby związane było stwierdzone przez Sąd Najwyższy naruszenie art. 41 § 1 k.k. – nie stanowiły ani jedyne, ani zasadniczego dowodu winy. Lektura uzasadnień orzeczeń sądów obu instancji wskazuje, że w tym zakresie istotne znaczenie miały zeznania świadków K. J. i B. G. oraz opinie biegłych z zakresu medycyny.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.